

Ofertę inwestycyjną Legnicy osobiście wręczyłem premierowi

Rozmowa z Tadeuszem Krzakowskim, prezydentem Legnicy



Tadeusz Krzakowski, prezydent Legnicy fot. mat. prasowe

Budżet Legnicy na 2018 rok po stronie wydatków zamyka się kwotą 535 mln złotych. W ostatnich latach rosną wydatki na inwestycje. To strategiczne działanie?

- Kilka tygodni temu zarekomendowałem radzie miejskiej zwiększenie tegorocznych wydatków na inwestycje w przekonaniu, że jest to zbieżne z potrzebami i oczekiwaniami mieszkańców. Powiększyliśmy nakłady na cele inwestycyjne o prawie 12 mln zł. Z około 53 milionów budżet inwestycyjny urośnie do niemal 65. Ta najnowsza zmiana zakłada, że dodatkowe środki zostaną przeznaczone m.in. na przebudowę dróg i parkingów.

Ten dynamiczny wzrost po stronie inwestycji to również pieniądze ze środków zewnętrznych. 30 mln zł unijnych pieniędzy uzyskała Legnica na przebudowę ulicy Jaworzyńskiej, są też spore środki na rewitalizację Zakaczawia. Czy ta część miasta rzeczywiście zmienia swoje oblicze?

Tak, te zmiany widać - dzielnica bardzo zmieniła się wizualnie, ale też cieszy rewitalizacja w sferze społecznej. Obecnie blisko 2,3 mln zł. unijnego dofinansowania otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego na remont kolejnych kamienic. Rewitalizacja kamienic na Zakaczawiu rozpoczęła się latem minionego roku. Oprócz inwestycji w ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2015-2020 na Zakaczawiu przebudowywana jest ul. Wrocławska, a także zagospodarowywane podwórze u zbiegu ulic Kamiennej, Kościelnej, Daszyńskiego i Wrocławskiej, a na terenie tamtejszej szkoły powstał już nowoczesny kompleks sportowo - rekreacyjny. Przykładamy dużą wagę do obszarów takich jak legnickiego Zakaczawie. Dzięki skutecznemu sięganiu po środki unijne, wiele pięknych starych kamienic odzyskuje dawny blask. Zmienia się otoczenie. Integrują się mieszkańcy.

W Legnicy zainwestowało wiele światowych

Ofertę inwestycyjną Legnicy osobiście wręczyłem premierowi

koncernów. Czy ten korzystny trend będzie utrzymany? Co miasto robi dla przyciągnięcia kolejnych inwestorów?

Każda kolejna inwestycja w mieście jest argumentem, by wybrać nasze miasto na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. Stworzyliśmy projekt „Invest in Legnica”, z którym jeździmy po Polsce. Ofertę inwestycyjną Legnicy osobiście wręczyłem premierowi Mateuszowi Morawieckiemu. Jestem przekonany, że ponad 100 ha gruntu z przyjętym planem zagospodarowania przestrzennego, mogło by stać się bardzo dobrą ofertą narodową Polski.



Legnica słynie z Satyrykonu czy Festiwalu Srebra, ale coraz częściej w regionie mówi się o organizowanych przez urząd Spotkaniach Kobiet, na które przychodzą

Ofertę inwestycyjną Legnicy osobiście wręczyłem premierowi

tłumy legniczank. Skąd pomysł na właśnie taki event dedykowany kobietom?

Bo to świetna promocja miasta o czym może świadczyć zainteresowanie innych samorządów i chęć pójścia w nasze ślady. Kiedy przymierzaliśmy się do organizacji pierwszego Spotkania Kobiet, wydawało się, że będzie to jednorazowe wydarzenie – kolejne z wielu w bogatej ofercie kulturalnej miasta. Przyszło na nie tak wiele pań, że zorganizowaliśmy kolejne. Obecnie przygotowujemy już jedenasty taki event. Kilka miesięcy temu, poproszono mnie o zaprezentowania idei tych wydarzeń podczas Baltic Business Forum w Świnoujściu – wskazując na unikatową formę prowadzenia dialogu społecznego. Nie spodziewaliśmy się też, że te wydarzenia, staną się miejscem promocji kobiecej przedsiębiorczości i lokalnego small biznesu kierowanego właśnie przez ambitne legniczanki – często dzielące te role z byciem mamami i żonami. Jedna z gwiazd, która u nas gościła podsumowała, że Legnica uczy jak rozmawiać z kobietami. Myślę, że warto znać opinie każdej grupy by móc dobrze zarządzać miastem i mieć wiedzę dotyczącą potrzeb wszystkich mieszkańców.